W.O. 7798

7798

# Kwestionarjusz.

## Więźniów w Z.S.R.R.

1) Dane osobiste: Sierżant Wojska Polskiego 20 lat, wiary katolickiej, kawaler.

2) Data i okoliczności aresztowania: Dnia 27. IV. 1940 r. przytrzymany na granicy sowiecko-niemieckiej.

3) Nazwa więzienia: Przejściowe lokale, siedziałem przez okno 7 miesięcy, następnie wywieziony zostałem do Rosji do więzienia w m. Kersoń, w którym przebywałem do czasu zaczęcia i wywiezienia na Ural do lagru w Swdlch. Towarzyszem przebywania przy pracach księżyc, który był dla mnie młodego za ciężki.

4) Opis obozu więzienia i t.d. Cele wszędzie brudne, ciemne, wilgotne, okna w celach zupełnie małe, pomimo to zabite od zewnątrz żelaznymi drewnianemi. Kwestia spania w stanie koszmarnym, więźniowie zamknięci byli w sposób okropnie męczący, bo wkrótce skutkiem przebywania dużo dłużej nogi. W lagrach nieco warunki się poprawiły, z powodu tego że były dużo większe miejsca do spania, z drugiej zaś strony, ciężka praca i stała mroka odnieść doprowadziły do tego że ludzie coraz to bardziej zapadali na zdrowiu co po większej części kończyły się Tragicznie.

5) Skład pokoi, więźniów, skazańców: Więźniowie po większej części to rasy - Żydzi - bandyci ludzie zdegenerowani nie mający żadnego życia - zawsze wgadujący za rabunkiem, grabieżą i mordem, tak też ciągle byli, gdy tylko zostaliśmy ujęci jako wielkoni i ich towarzystwo, niemal to zwyrodniałe bractwo przeniosło się na nas jak na lisy i rabowali co tylko było w naszem posiadaniu.

7798

6) Życie obozowe - więzienne i t.p. Praca bardzo ciężka, przeciętnie pracowałem od 8-12 godzin dziennie. Najbardziej dawało się we znaki to brak tak zwanej żywności, były one stosunkowo bardzo małe, i trudne do wypracowania, tymbardziej że po wypracowaniu takowej przez Polaka, zostawał zapisywany na końcu miskich złodziei.

7) Stosunek Władz N.K.W.D. do Polaków. Poruszyłem zgrabnie umiejętnie ustosunkowanego przykrzenie.
Obchodzono się ze mną jak ze zbrodniarzem recydywistą. Pomimo przestrzegań, które były bardzo mądrze prostrzegli się na dziwnych w sposób ciekawy, wiązało przy tym stóp specjalnych wyszukanych gdzieś ze stosika strażnego ruskiego zdegenerowanego bydlaka. Słów już im brakowało, gdy zbliżał ciągnej Ojczyźnie i naszym rodzinom

8) Pomoc lekarska, szpitale, świętelności: Pomoc lekarska jeszcze możliwa lecz w więzieniach i lagrach było lecz nie dla Polaków - Świętelności, dnia - ważnych nie pamiętam

9) Czy i jaka była łączność z krajem i rodziną? Brak zadne.

10) Kiedy został wzięty i w jaki sposób dostał się do armii?
Po ogłoszeniu amnestii zostałem zwolniony z lagru, i tymsamym dniu opuściłem tzw. więzienie Sverdlovsk. Zupełnie przypadkowo spotkałem po mej bezcelowej drodze transport 6. jeńców wojennych Polaków, od których wkrótce dowiedziałem się że jadą do Stacji Polskiej w Tockoje, gdzie organizowała się Armia Polska. Dnia 4 września 1941 r. przyjechałem na miejsce i tam zostałem wcielony do 16 pp.
Po niedługim pobycie w tymże pułku zostałem przeniesiony do równo tworzącego się Batalionu „Dzieci Lwowskich" w którym do dnia dzisiejszego służę.—

Jerzy Trojan
st. strz.

M.p. dnia 25.5.1943 r.